

Koncentracja ukraińskich czołgów i artylerii w Donbasie

19 czerwca 2016

Ukraińska armia nadal koncentruje w pobliżu linii podziału w Donbasie czołgi i artylerię – powiedział w piątek szef dowództwa operacyjnego „Donieck” Ministerstwa Obrony DRL Denis Sinenkow. „Nasz wywiad odnotował zwiększenie jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy i zakazanego przez porozumienia mińskie uzbrojenia w pobliżu linii podziału” – poinformował Sinenkow.

Według jego słów, w kierunku Gorłówki wyjawiono 31 haubic, 24 czołgi, 13 moździerzy i 3 działa samobieżne. W kierunku Doniecka – około 60 czołgów, haubic, moździerzy i artylerii. Sinenkow dodał, że w pobliżu Mariupola zauważono 8 dział kalibru 152 mm, 14 haubic 122 mm D-30 oraz 6 moździerzy kalibru 82 mm.

Od początku miesiąca ukraińska armia nasila ataki na rejon Pietrowski (Donieck). Wzrosła też liczba wypadów ukraińskich grup dywersyjnych w tym rejonie – powiedział w sobotę przedstawiciel dowództwa sił DRL.

Z kolei przedstawiciel struktur siłowych ŁRL poinformował o ostrzelaniu przez ukraińską armię cywilów w mieście Popasna w pobliżu linii podziału. Z informacji przekazanych przez milicję ludową ŁRL wynika, że wśród cywilów są ofiary śmiertelne i ranni. Ich dokładna liczba nie jest znana.

Tymczasem co drugi Ukrainiec negatywnie ocenia prezydenturę Petra Poroszenki – wynika z sondażu przeprowadzonego przez Ukrainian Institute for the Future. Z rządów Poroszenki jest niezadowolonych 52,5% respondentów. Mniej więcej co trzeci badany wymienił pozytywne i negatywne momenty jego prezydentury.

Większość ankietowanych – 80,6% – uważa, że sytuacja gospodarcza na Ukrainie w ciągu ostatnich dwóch lat zmieniła się na gorsze. 40,6% Ukraińców twierdzi, że pogorszył się stan ich gospodarstw domowych. Z kolei 68,8% ankietowanych negatywnie ocenia zmiany sytuacji politycznej w kraju. Ukraińcy winią Poroszenkę za obniżenie poziomu życia, rozkwit korupcji, niewypełnienie obietnic, brak planu działania i klęski militarne.

Z sondażu wynika, że za swoich rządów Poroszenko stracił znaczną część zaufania rodaków. Dziś głosowałoby na niego jedynie 10,7% wyborców (54,7% dwa lata temu). Na Julię Tymoszenko oddałoby swój głos 10,25% badanych, a na Nadieżdę Sawczenko – 4,4%. Należy zauważyć, że ani jeden z poprzedników Poroszenki nie stracił tak ogromnej części poparcia.

Do sukcesów prezydenta Ukraińcy zaliczają jego politykę zagraniczną, w tym negocjacje w sprawie ruchu bezwizowego z Unią Europejską. Jednak brak postępu w tej kwestii może spowodować, że odwróci się od niego reszta zwolenników.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net